

KS. RAFAŁ PRZĘDZIK – RZESZÓW

KWESTIA WYCHOWANIA DO TRZEŻWOŚCI W ŚWIELE POSTANOWIEŃ TRZECH PRZEMYSKICH SYNODÓW DIECEZJALNYCH Z POCZĄTKU XX WIEKU

Wśród problemów społecznych nękających XIX-wieczną Galicję na jedno z pierwszych miejsc wysuwało się pijaństwo. Z kwestią tą mierzył się również Kościół katolicki. Przez dziesięciolecia kapłani podejmowali rozmaite działania zmierzające do krzewienia trzeźwości, choć ich wysiłki nie przynosiły pozytywnych wyników. Tak było też w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego. Z plagą pijaństwa postanowił walczyć biskup przemyski Franciszek Ksawery Zachariasiewicz. 8 października 1844 r. wydał on list pasterski na temat nowo założonego Towarzystwa Wstrzemięźliwości. Po początkowym rozwoju tego zrzeszenia nastąpił jego kryzys. W roku 1871 biskup przemyski Maciej Hirschler przekształcił Towarzystwo w organizację o charakterze brackim i ogłosił odpusty dla jej członków nadane przez Stolicę Apostolską. W roku 1872 Bractwo Wstrzemięźliwości istniało w 34 na 292 istniejące placówki duszpasterskie. W roku 1880 zaprowadzono je w 188 parafiach, w roku 1890 w 230, a w roku 1900 w 254. Równolegle od roku 1871 propagowano działalność Stowarzyszenia Świętych Aniołów Stróżów, do którego zapisywano dzieci i młodzież w celu rozwijania cnoty trzeźwości. O obowiązku zaprowadzania tego Stowarzyszenia w parafiach przypominał rozporządzeniem z 1895 roku biskup przemyski Łukasz Solecki. Jak wykazywały schematyzmy

KS. RAFAŁ PRZĘDZIK – kapłan diecezji rzeszowskiej, mgr lic. prawa kanonicznego, sędzia Sądu Biskupiego w Rzeszowie. Kontakt: rafal.przedzik@gmail.com

diecezjalne, w 1872 roku zrzeszenie to odnotowano tylko w 2 miejscach. W roku 1880 działało ono w 25 parafiach, w 1890 roku w 64, a w roku 1900 w 114¹.

1. Działania Kościoła przemyskiego zmierzające do propagowania trzeźwości

Wychowanie do trzeźwości zajmowało poczesne miejsce w nauczaniu i działalności pasterskiej biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara². Odwołać się tu można do jego listów pasterskich kierowanych do diecezjan na okoliczność Wielkiego Postu. W jednym z takich dokumentów, z 1902 roku, biskup przestrzegał wiernych, by nie zasmucali Kościoła „brzydką rozpustą i ohydne pijaństwem”³. Dwa lata później wytykał mieszczanom i rzemieślnikom, że niektórzy z nich „oddają się brzydkiemu pijaństwu”, a mieszkańcom wsi, iż „tu i ówdzie trafia się ohydne pijaństwo i sprośna rozpusta”⁴. Podobnie w kolejnym roku przestrzegał mężczyzn i ojców, że „życiem hulaszczem, pijatyką, grą w karty, przesiadywaniem w karczmach” przyczyniają się do rozkładu życia rodzinnego⁵. W liście z roku 1912 akcentował natomiast: „Szkodzi wierze zmysłowość, która ma ciało za Boga

1. R. Pelczar, *Ruch trzeźwościowy w łacińskiej diecezji przemyskiej w czasach galicyjskich*, „Nasza Przyszłość”, 113 (2010), s. 107-133. W tytułach i przywołanych cytatach zachowano pisownię oryginalną.
2. Zob. K. M. Kasperkiewicz, *Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar biskup przemyski obrz. łac. Szkic biograficzny*, Rzym 1972, s. 212 i nn.; A. Garbarz, *Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej w okresie rządów bł. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa*, w: *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu profesorowi Alojzemu Marcolowi w 65. rocznicę urodzin i 35-lecie pracy naukowej*, red. P. Morciniec, Opole 1996, s. 535-549; S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego w latach 1899-1924*, Przemyśl 2003, s. 260-262; H. Borcz, *Działalność duszpasterska biskupa Józefa Sebastiana Pelczara w diecezji przemyskiej w latach 1901-1924*, w: *Święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924)*. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i biskup przemyski, red. A. Kubiś, J. Wołczański, Kraków 2005, s. 385; W. Jedynak, *Spółeczny wymiar apostołstwa ludzi świeckich w ujęciu biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara (1900-1924)*, Sandomierz 2006, s. 377-382.
3. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post r. 1902. O obowiązkach względem Kościoła św.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 1, s. 19.
4. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post r. 1904. O nabożeństwie do Niepokalanej Dziewicy Bogarodzicy Maryi*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 4 (1904), z. 1, s. 7-8.
5. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post r. 1905. O uświęceniu życia rodzinnego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 5 (1905), z. 2, s. 43.

i każe człowiekowi szukać szczęścia w zadowoleniu zmysłów, a nawet w brzydkim pijaństwie i szkaradnej rozpuście”⁶.

W specjalny sposób temat alkoholizmu biskup Pelczar poruszył w swoim liście pasterskim *O sprawie społecznej* skierowanym do wiernych na Wielki Post roku 1907. W drugiej części tegoż listu, przeznaczonej do odczytania z ambon w niedzielę 3 lutego 1907 r., nakreślone zostały działania Kościoła na polu społecznym i wskazano środki wykorzystywane w pracy społecznej. Biskup zaapelował też do duszpasterzy oraz wiernych o angażowanie się na tej płaszczyźnie apostolstwa. Wśród zadań stojących przed wszystkimi wymieniono walkę z alkoholizmem i propagowanie trzeźwego stylu życia.

Wyliczając narzędzia aktywności społecznej zmierzające do poprawy doli robotników, pasterz przemyski wskazał: „Takim środkiem jest dalej ślub wstrzeźliwości od palonych trunków. Pijaństwo, acz pracą kapłanów złamane, trzyma się jeszcze w niektórych wsiach, a więcej jeszcze po miastach i miasteczkach. Plaga to straszna naszych rzemieślników i robotników, gorsza stokroć od onych Tatarów, co niegdyś plądrowali naszą ziemię, bo ona rodzi tysiące grzechów i nawet zbrodni, a role i domy polskie oddaje w ręce ludzi do wyzysku skorych. Nie można tedy marzyć o reformie społecznej, dopóki się nie wykorzeni pijaństwo; środkiem zaś do tego najskuteczniejszym jest ślub wstrzeźliwości w bractwie tejże nazwy. Niechże tedy wszyscy do tego bractwa się garną, wszyscy unikają alkoholu w jakiegokolwiek postaci, jako szkodliwego duszy, zdrowiu i mieniu. Trzeba przytem żądać, aby władze przestrzegały lepiej ustawy o pijaństwie i by zmniejszyły liczbę szynków”⁷.

Wielokrotnie kwestia propagowania trzeźwego stylu życia przewijała się podczas Kongregacji Księży Dziekanów organizowanych corocznie w Przemyśle od roku 1901. Tak było już podczas pierwszej takiej narady w pałacu biskupim w dniu 10 kwietnia 1901 r. Pasterz diecezji poruszył wówczas problem występowania przypadków nadużywania alkoholu przez samych księży. W mowie wstępnej do dziekanów zaznaczył: „Pijaństwo u księży dziś Bogu dzięki nie częste, ale trafić się może. Jeżeli X. Dziekan widzi u młodszych zwłaszcza skłonność w tym kierunku, niechże zaraz upomni i nie pozwoli, aby któryś z kapłanów przy obiedzie odpustowym czy kiedy indziej głowę sobie zawieruszył. Ganimy również jako rzecz szkodliwą regularne używanie wódki przed śniadaniem czy obiadem, posługiwanie się pucharem kolejnym, usilne nakłanianie drugich do picia i niemądry

6. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post roku 1913. Co nam daje wiara, jakie grożą jej dziś niebezpieczeństwa i jak jej bronić w sobie i w drugich*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 12 (1912), z. 1, s. 18.

7. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post R. P. 1907. O sprawie społecznej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 1, s. 29.

zwyczaj toastowania bez końca i miary przy obiadach odpustowych. Bardzo proszę XX. Dziekanów, by wpływając w tym kierunku na Konfratrów, nadawali wspólnym obiadom cechę więcej duchowną, a po nich wiedli wszystkich do kościoła, czy napowrót do konfesyonału, czy na adorację Sanctissimi, nie pozwalając na zasiadanie do kart”⁸.

W 1905 roku biskup Pelczar wezwał dziekanów, aby propagowali wstrzeźliwość wśród wiernych, co miało być jednym z zadań podejmowanej pracy społecznej⁹. Do tematu nałogu alkoholowego powrócono pięć lat później, 20 sierpnia 1910 r. Odwołując się do obserwacji dokonanych podczas przeprowadzania wizytacji kanonicznych, hierarcha wskazał dwa niebezpieczeństwa zagrażające moralności ludu. Jednym z nich miała być niekontrolowana emigracja, zaś drugim powszechne pijaństwo. Co prawda, jak wspomniano, na płaszczyźnie walki z alkoholizmem nastąpiła pewna zmiana, ale była ona tylko pozorna. Zmniejszyło się zjawisko picia w karczmach, ale towarzyszyło temu coraz częstsze sięganie po trunki w domach i różnych instytucjach społecznych, m.in. w Kółkach Rolniczych. Podobnie było z rodzajem napojów wysokowych – popularniejsze wcześniej picie wódki zastąpiło używanie rumu z herbatą. Sam biskup podczas odwiedzin parafii zakazywał kobietom przygotowywania herbaty z rumem. Dalszą pracę na tym polu, wiążącą się z całkowitym wyeliminowaniem nałogu, zalecił duchowieństwu parafialnemu¹⁰. W kolejnym roku, podczas kongregacji dziekańskiej w dniu 19 kwietnia, jako jeden z celów pracy społecznej ukazał „wykorzenienie występków jak pijaństwa i pieniactwa”¹¹.

Nadmienić można, że omawiany problem pojawiał się również podczas lokalnych narad kapłańskich. Dowodem tego mogą być dyskusje prowadzone na kongregacjach dekanalnych. Tak było już w roku 1900, gdy omawiano kwestię pastoralną związaną ze stosunkiem duszpasterzy do bractw kościelnych. Wybrzmiało wówczas pytanie, czy przyrzeczenie składane przez członków Bractwa Wstrzeźliwości obowiązuje pod grzechem ciężkim. W odpowiedzi na narastające wątpliwości podkreślono, że przyrzeczenia wstrzeźliwości jako zwykle zobowiązania brackie nie są obwarowane grzechem ciężkim, ponieważ nie posiadają charakteru ślubów. Zaznaczono, że przyjmując wiernych do wspomnianej konfraterni, Kościół nie ma intencji odbierać od nich ślubów, nawet jeśli

8. *Sprawozdanie z I Kongregacji XX. Dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 10 kwietnia b. r.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 5, s. 169-170.

9. *Sprawozdanie IV Kongregacji Księży Dziekanów odbytej w Przemyślu 18 września 1905*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 5 (1905), z. 10, s. 306.

10. *Sprawozdanie z VIII Kongregacji XX. Dziekanów*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 545.

11. *Sprawozdanie z IX Kongregacji xx. Dziekanów*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11 (1911), z. 5, s. 243.

ci odmawiają przyrzeczenie według starych formuł w formie ślubu. Zalecono też, aby dla uniknięcia niepewności podczas przystępowania do Bractwa opuszczać słowo „ślubuję”. Nieco inaczej przedstawiała się sprawa z punktu widzenia samych członków pobożnego zrzeszenia. Wskazano zatem spowiednikom, aby podczas rozmowy z petentami upewniali się, jak traktowali oni przyrzeczenie brackie. Jeżeli uważali je za ślub, kapłani nie mogli ich uwolnić od niego, gdyż było to zastrzeżone biskupowi. Jeżeli natomiast członkowie Bractwa mieli świadomość, że przyrzeczenie było tylko zobowiązaniem, jego złamanie powinno być uważane za zwykłe niewypełnienie dobrych postanowień¹².

Podczas kongregacji dekanalnych w roku 1906 pojawiło się pytanie, czy duszpasterze mogą pozostawać obojętni wobec ruchu antyalkoholowego. W jednym przypadku wysunięto nawet postulat, by biskup osobnym listem pasterskim zachęcił duchowieństwo do zupełnej abstynencji od napojów alkoholowych. W odpowiedzi na to Ordynariat Biskupi przekazał: „Mamy Bractwo Wstrzemięźliwości, a niedawno zatwierdził Ojciec św. stowarzyszenia kapłanów abstynentów, obdarzając je odpustami; niechaj tedy kapłani to Bractwo i to Stowarzyszenie słowem i przykładem popierają”¹³.

Dość kontrowersyjne zdanie odnotowano w sprawozdaniu z jednej z kongregacji dekanalnych w następnym roku. Oto postawiono na niej tezę, że w istniejącej formie Bractwo Wstrzemięźliwości nie przynosi niemal żadnego pożytku. Zaproponowano zarazem, aby powrócić do dawnego formalnego ślubu trzeźwości. W odpowiedzi na to biskup ogłosił, że wyda odezwę o ruchu abstynenckim i zaprowadzi potrzebną reformę Bractwa. Jednocześnie zwrócił uwagę na to, iż oprócz tematycznych kazań, częstych spowiedzi św., lektury wartościowych książek i oddziaływania bractw kościelnych silnym bodźcem dla wiernych jest dobry przykład samych duszpasterzy. Z tego powodu skierowana została zachęta do duchowieństwa o praktykowanie całkowitej abstynencji¹⁴.

Osobno 1 października 1909 r. biskup przemyski wezwał rządców kościołów, aby zwalczania pijaństwa nie ograniczali tylko do nauczania z ambon. Zalecił urządzanie w każdej parafii pogadanek, w których wykazywane będą „straszne skutki tego ohydneho występku”. Jako miejsce spotkań służyć mogły lokale Związku Katolicko-Społecznego. Zaproponowano, by w wystąpieniach korzystać z broszury ks. Władysława Kochowskiego rozsyłanej przez Komitet Diecezjalny Związku. Jak akcentowano, należało dążyć do tego, by każde zebranie uchwaliło

12. *Sprawozdanie z kongregacji dekanalnych, odbytych w r. 1900, 1901 i 1902*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 3 (1903), z. 6, s. 210-211.

13. *Sprawozdanie z Kongregacji dekanalnych odbytych w r. 1906*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 3, s. 125-126.

14. *Na Kongregacjach dekanalnych odbytych w r. 1907 poruszono następujące sprawy*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 4, s. 158.

specjalną rezolucję domagającą się zmniejszenia liczby szynków oraz zamykania ich od sobotniego wieczoru do poniedziałkowego poranka. Co ważne, zebrania takie mogły się odbywać bez pozwolenia władz politycznych, bowiem prawem takim cieszył Związek Katolicko-Społeczny¹⁵. Niedługo później do każdej z parafii trafiła publikacja księdza Kochowskiego *Nieszczęścia alkoholizmu*, o której była mowa. Dołączono do niej odezwę podpisaną przez prezesa Związku Katolicko-Społecznego ks. Teofila Łękawskiego, prepozyta Kapituły Katedralnej w Przemyśle oraz przez sekretarza organizacji ks. Wojciecha Tomakę. Integralną częścią odezwy był wzór petycji, która po podpisaniu przez zebranych miała zostać przesłana do Sejmu Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim¹⁶.

Podobne działania podejmowano również w kolejnych latach. W roku 1910 do październikowego numeru pisma diecezjalnego „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, które wysyłano duszpasterzom, dołączona została *Odezwa przeciw pijaństwu*. Aby trafiła ona do rąk działaczy lokalnych, zalecono księżom podawanie jej do wiadomości Kółkom Rolniczym i Urzędom Gminnym funkcjonującym na terenie parafii¹⁷. W marcu 1913 roku rządcy placówek duszpasterskich otrzymali nakaz urządzania, zwłaszcza w większych placówkach, wieców antyalkoholowych z prelekcjami przeciw pijaństwu i formułowaniem postulatów zamykania szynków na czas niedzieli. Organizację zebrań zlecono dekanalnemu komitetom Związku Katolicko-Społecznego. Jako materiał pomocniczy do przemów wskazano artykuły publikowane na łamach „Echa Przemyskiego” i referat posła Stanisława Białego opublikowany w księdze pamiątkowej II Kongresu Mariańskiego¹⁸.

Jak zaznaczono, w diecezji przemyskiej walkę z plagą alkoholizmu podjął w szczególności Związek Katolicko-Społeczny. Już w liście pasterskim na Wielki Post w 1906 roku bp Józef Sebastian Pelczar wzywał diecezjan: „Niech znikną z pośród Was wszystkie występki, a mianowicie, niech zniknie całkowicie ohydne pijaństwo i brzydka rozpusta i zgubna nienawiść między pojedynczymi ludźmi czy stanami; natomiast niech cnoty iście chrześcijańskie założą swą stolicę w każdej duszy, w każdej rodzinie, w każdej parafii i w społeczeństwie całym”¹⁹. Wśród zadań Związku Katolicko-Społecznego zaprowadzonego kanonicznie

15. *Wezwanie do urządzania wieców i pogadanek przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 10, s. 523.

16. *W sprawie wieców przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 11, s. 585-587. Zob. A. Garbarz, *Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej*, s. 537-538.

17. *Odezwa przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 553.

18. *Urządzenie wieców antyalkoholowych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 13 (1913), z. 3, s. 99.

19. J. S. Pelczar, *List pasterski na Wielki Post R. 1906. O obowiązkach katolików w naszych czasach i o potrzebie organizacji katolickiej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1906), z. 1, s. 6.

w diecezji przemyskiej wskazano szerzenie wstrzemięźliwości i dążenie do wyrugowania z życia społecznego nałogu alkoholizmu. Mówił zresztą o tym sam statut organizacji, który w szeregu środków pomocnych w osiągnięciu głównego celu wymieniał „pracę nad wykorzenieniem pijaństwa zbytku, karciarstwa i lichwy”²⁰.

Temat wychowania do trzeźwości zaakcentowano też po czterech latach, przy okazji utworzenia w diecezji przemyskiej Bractwa Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej i połączeniu go ze Związkiem Katolicko-Społecznym. W ogłoszonym wówczas liście pasterskim biskup Pelczar zwrócił uwagę: „Zaznaczamy też ze smutkiem, że w niektórych parafiach pijaństwo podnosi znowu głowę, w wielu zaś grasuje pieniactwo, lubujące się w procesach. Otóż i wykorzenienie występków i zaszczepienie cnót nietylko Wasi pasterze troskać się powinni, ale także wszyscy ludzie dobrej woli w tej pracy apostolskiej wspierać ich powinni”²¹. Dodać warto, że już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pasterz przemyski apelował: „Na polu moralnem trzeba tępić wszelkie wady, a pielęgnować wszelkie cnoty. (...) Wszyscy według sił mają zapobiegać szerzeniu się jawnych występków, zwłaszcza pijaństwa (stąd walka z uczęszczaniem do szynkowni, a wstrzemięźliwość od alkoholu) (...) jakoteż zbytku, hulanki, bójek i kradzieży. Natomiast niech każdy będzie siewcą cnót wszelkich na swojej roli i, o ile może, na cudzych rolach”²².

Omawiana problematyka była aktualna w działalności organizacji, zwłaszcza w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej. Przywołać tu należy kurs społeczny urządzony w Przemyśle w dniach 24-25 września 1907 r. Podczas toczonych obrad omówiona została kwestia walki z alkoholizmem, którą uznano za istotne zagadnienie z dziedziny religijno-moralnej²³. Referat tematyczny zatytułowany *Walka z pijaństwem* wygłosił jako prelegent ks. Władysław Kochowski. Aby zaprezentowane treści dotarły do możliwie najszerzych kręgów duchowieństwa, w następnym roku opublikowano je na łamach pisma diecezjalnego²⁴.

20. Tamże, s. 9; Statut „Związku katolicko-społecznego” diecezji przemyskiej pod opieką Najśw. Panny Maryi Królowej Korony Polskiej, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1906), z. 1, s. 11.

21. J. S. Pelczar, List pasterski o zaprowadzeniu Bractwa N. Panny Maryi Królowej Korony Polskiej i połączeniu z niem Związku katolicko-społecznego, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 555.

22. J. S. Pelczar, List pasterski o opiece Najświętszej Panny Marji nad Narodem Polskim i o ożywieniu Bractwa N. M. P. Królowej Polski i połączonego z niem Związku Katolicko-Społecznego, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 21 (1921), z. 1-3, s. 9.

23. Sprawozdanie z kursu społecznego, który się odbył w Przemyśle dnia 24 i 25 października [sic!] r. 1907, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 10, s. 393.

24. W. Kochowski, *Walka z pijaństwem*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 7-8, s. 277-292.

Nad propagowaniem trzeźwości debatowano także na posiedzeniach Komitetu Diecezjalnego Związku Katolicko-Społecznego. Tak zdarzyło się dla przykładu w dniu 19 sierpnia 1909 r. W zebraniu prócz członków naczelnych władz organizacji wzięli też udział uczestnicy obradującej wcześniej Kongregacji Księży Dziekanów. Wśród trzech wygłoszonych referatów znalazło się wystąpienie ks. Władysława Kochowskiego poświęcone zwalczaniu nałogu alkoholowego. Swoją przemowę prelegent zakończył kilkoma wnioskami dotyczącymi działań zaleconych lokalnym ogniwom Związku. Do prowadzonej dyskusji włączyli się poseł do Rady Państwa Wojciech Wiącek z Machowa, książę Władysław Sapieha z Krasiczyna oraz księża: Jakub Federkiewicz, Wojciech Tomaka, Kazimierz Kotula, Ludwik Bikowski²⁵.

Nie przemilczano problemu również podczas II Kongresu Maryjańskiego, jaki miał miejsce w Przemyśle w roku 1911. W drugim dniu obrad, w niedzielę 27 sierpnia o godz. 15:00 w ujeżdżalni wojskowej hr. Stanisław Tarnowski wygłosił przemowę zatytułowaną *Jakie niebezpieczeństwa grożą obecnie społeczeństwu polskiemu pod względem wiary i obyczaju i jak im zapobiec?* W roli koreferentów wystąpili Teodor Jeschke-Choiński, Stanisław Biały i Adam Konopka. Pierwszy z nich ukazał temat *O zgubnych skutkach nowoczesnej dekadentckiej literatury*, drugi podjął zagadnienie *O powstrzymaniu pijaństwa i pieniactwa*, zaś trzeci zaprezentował kwestię *O zapobieżeniu pornografii*²⁶. Skupić się tu warto na prelekcji posła Białego, który apelował o mobilizację do walki z pijaństwem całego społeczeństwa. Wniósł, by w pierwszym rzędzie od spożywania alkoholu winni wstrzymać się przede wszystkim ci, którzy sami chcą nauczać o zgubnych skutkach tego nałogu i krzewić trzeźwość. Zachęcał, by do pracy na tej płaszczyźnie angażować duchowieństwo i nauczycielstwo. Postawił też postulat powołania przy Zarządzie Głównym Kółek Rolniczych stałej komisji koordynującej walkę z alkoholizmem²⁷.

2. Temat walki z alkoholizmem podczas synodu w roku 1902

Kwestia alkoholizmu jako plagi społecznej podjęta została także podczas obrad trzech przemyskich synodów diecezjalnych. Pierwszy z nich odbył się w dniach 19-22 sierpnia 1902 r. Aby należycie docenić jego znaczenie, wystarczy wspomnieć,

25. *Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu diecezjalnego Związku kat.-społ., odbytego dnia 19 sierpnia 1909 r.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 9, s. 466-467.

26. *Sprawozdane z drugiego Kongresu Maryjańskiego, jaki się odbył 26, 27 i 28 sierpnia 1911 r. w Przemyśle*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11 (1911), z. 10-11, s. 598.

27. *Księga pamiątkowa Drugiego Kongresu Maryjańskiego polskiego i zarazem wiecu katolickich stowarzyszeń polskich, odbytego w Przemyśle w dniach 26, 27 i 28 sierpnia 1911 r.*, Przemyśl 1912, s. 68-69.

że było to pierwsze takie wydarzenie od synodu przeprowadzonego w 1723 roku pod przewodnictwem bpa Krzysztofa Szembeka. Przygotowania do synodu rozpoczęto właściwie od początku rządów biskupa Pelczara w diecezji przemyskiej. Jego zwołanie zapowiedziane zostało już w przemowie hierarchy podczas intronizacji w dniu 13 stycznia 1901 r.²⁸ W dniach 5 i 12 października tegoż roku odbyły się dwa posiedzenia kongregacji przygotowawczej. Następnie powołane zostały trzy komisje specjalne, którym powierzono opracowanie wyznaczonych problemów²⁹. Specjalny dekret został wydany 1 maja 1902 r.³⁰

Jak wspomniano, synod odbył się w dniach 19-22 sierpnia 1902 r. Uczestniczyło w nim 340 kapłanów. Miejszem uroczystych sesji był kościół katedralny, a kongregacji generalnych świątynia ojców franciszkanów. Każda z kongregacji była poprzedzana nauką rekolekcyjną biskupa przemyskiego. Owoc obrad stanowiły statuty synodalne opracowane przez samego biskupa Pelczara, który korzystał z materiałów wypracowanych w komisjach przygotowawczych. Zawierające 619 punktów dokumenty podzielono na dziesięć tytułów, w większości podzielonych na rozdziały. Poświęcono je kolejno: wierze i jej błędom, kaznodziejstwu i katechizacji, sakramentom i sakramentaliom, kultowi Bożemu, życiu kapłańskiemu, prawu osobowemu i rzeczowemu, duszpasterstwu, kwestiom społecznym i działalności politycznej duchownych, kościelnemu prawu majątkowemu oraz promulgacji i przestrzeganiu statutów. Dołączono do tego dziewięć przemów rekolekcyjnych biskupa Pelczara i sześć instrukcji dotyczących wypełniania obowiązków stanu i administrowania sakramentów świętych. Podkreślić trzeba, że spisane w języku łacińskim dokumenty synodalne posiadały nie tylko charakter prawny, ale także ascetyczno-pastoralny³¹.

Nad tematem propagowania trzeźwości ojcowie synodalni pochyłili się w głównej mierze podczas drugiej sesji publicznej w dniu 21 sierpnia 1902 r. W tym dniu o godz. 15:00 rozpoczęła się szósta kongregacja generalna. Lektor synodu, ks. Jan Balicki, odczytał statuty VII tytułu o duszpasterstwie, po czym odbyła się dyskusja na temat najskuteczniejszych środków mogących służyć do wykorzenienia wad szerzących się wśród wiernych. Swoje pytania i propozycje przedstawiło dziewięciu kapłanów: ks. Tomasz Włazowski, ks. Jan Kudła, ks. Florian Janocha,

28. *Przemowa Biskupa Józefa Sebastiana Pelczara miana do Duchowieństwa dnia 13 stycznia r. 1901 podczas intronizacji*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 1, s. 11.

29. W. Kochowski, *Przygotowania wstępne do synodu dyecezalnego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 11, s. 382-384.

30. *Indictio Synodi dioeclesanae, Deo fevente diebus 19, 20, 21, 22 mensis Augusti anni 1902 Premisliae celebrandae*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 4, s. 183-186.

31. *Synod dyecezalny w Przemyśle 19-22 sierpnia 1902*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 10, s. 344-355. Zob. J. R. Bar, *Działalność ustawodawcza biskupa przemyskiego J. S. Pelczara (1900-1924)*, „Prawo Kanoniczne”, 19 (1976), nr 3-4, s. 83-87.

ks. Józef Borczyk, ks. Bronisław Karakulski, ks. Józef Dziedzic, ks. Jan Trznadel, ks. Ignacy Kułakowski i ks. Michał Żukliński.

W podsumowaniu dyskusji biskup Pelczar, „uznając, że żniwo jest obfite, ale robotników jest niewielu i że ci robotnicy napotykają różne przeszkody”, sformułował kilka wniosków. Pierwszy z nich dotyczył poświęcenia większej czujności i troski wychowaniu młodzieży. Uznano też, że urzędnicy powinni być zobowiązani do egzekwowania przepisów prawnych, zwłaszcza dotyczących odpoczynku w niedzielę oraz pijaństwa i lichwy. Kolejny postulat dotyczył odpowiedniego moderowania bractw i stowarzyszeń kościelnych, nie wyłączając Trzeciego Zakonu św. Franciszka oraz zaprowadzania w miarę możliwości, zwłaszcza w większych parafiach, konferencji św. Wincentego a Paulo. Prócz tego obecni zgodzili się, iż nowe placówki duszpasterskie należy erygować przy współpracy z rządem, a środki na budowę publicznych kaplic we wschodniej części diecezji powinny być czerpane m.in. z funduszy Bractwa „Bonus Pastor”³².

Problem trzeźwości zawarty został w rozdziale I *De vitiis grassantibus et de modo isdem medendi* tytułu VII *De cura pastoralis*. Jak zaznaczono w punkcie 505, wśród wad przynoszących niezliczone straty i szkody mieszkańcom wsi i miast, czołowe miejsce zajmowało pijaństwo. Wspomniany został początek propagowania całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych datowany na lata 40. XIX wieku. Zauważono jednak, że nie spełniło ono do końca swojej roli. W roku 1871 Towarzystwo Wstrzemięźliwości zostało zatwierdzone przez Stolicę Apostolską i obdarzone odpustami. Choć jednak pojawiło się w wielu miejscowościach (w przypisie podano liczbę 274 parafii), nie przynosiło zbyt wielu korzyści. Pijaństwo nie zostało wykorzenione całkowicie. Do sprzyjających mu okazji zaliczono chrzciny, wesela i przyjęcia z okazji pogrzebów, które często urządzano w karczmach, jarmarku i festynie, w których wiele osób uczestniczyło bez potrzeby, zgromadzenia publiczne oraz migracje robotników do innych regionów. Synod wyraził życzenie, by zrzeszenie to zostało zaprowadzone również w pozostałych parafiach. Przypomniawszy zarazem, że zgodnie z dekretem Stolicy Apostolskiej zobowiązania podejmowane przez jego członków nie miały mocy ślubowania pod grzechem. Kanon zakończono wezwaniem wszystkich proboszczów do podjęcia walki z pijaństwem pod hasłem: „Pijaństwo musi zostać wykorzenione!”³³.

W następnym punkcie wymienione zostały narzędzia mogące posłużyć do osiągnięcia wytyczonego celu. Młodzi ludzie mieli być zapisywani do Bractwa

32. *Acta Synodi Dioeceseanae Premisliensis*, w: *Acta et Statuta Synodi Dioeceseanae Premisliensis quam A. D. 1902 Diebus 19, 20, 21, 22 Mensis Augusti habuit Iosephus Sebastianus Pelczar Episcopus Premisliensis Latinorum, Suae Sanctitatis Leonis PP. XIII. Praelatus Domesticus, Doctor S. Theologiae et SS. Canonum, Eques c. r. Ordinis Coronae Ferreae etc. etc.*, Premisliae MCMIII, s. 47.

33. *Statuta Synodi Dioeceseanae Premisliensis*, w: *Acta et Statuta*, p. 505, s. 268-269.

Wstrzemięźliwości i innych pobożnych zrzeseń. Kapłani zostali zobowiązani go wygłaszania żarliwych kazań na temat zła i potępiania pijaństwa. Przypomniano o zachęcaniu wiernych do modlitwy za tych, którzy oddawali się temu nałogowi. Innym środkiem były cyklicznie odnawiane misje lub rekolekcje. Zalecono otwierać publiczne katolickie zajazdy, w których zabronione było podawanie napojów wysokowych. Ponadto nakazano zniechęcać wiernych do uczęszczania na targi i jarmarki. Kapłani mieli też ostrzegać ich, aby nie organizowali chrzcin i wesel w karczmach, zaś zamiast stypy zastępowali posiłkami dla ubogich. Szczególną troską należało otoczyć osoby oddające się pijaństwu. Jeśli pomimo wielokrotnych ostrzeżeń nie okazywali skruchy, nakazywano wykreślać ich z list stowarzyszeń katolickich i zabronić im pełnienia funkcji chrzestnych. Nakazano też odmawianie im pogrzebu kościelnego, jeśli umrą bez wyrażenia oznak pokuty. Na sam koniec radzono żądać od urzędników, aby respektowali przepisy prawne przeciwko pijaństwu³⁴.

Wspomnieć jednak trzeba, że synod w roku 1902 nie zamknął kwestii wstrzemięźliwości tylko w przywołanych statutach. Na innym miejscu poruszony został temat cnoty trzeźwości wśród kapłanów. Stosowne uwagi zawarto w rozdziale IV *De virtutibus temperantiae et mortificationis* tytułu V *De vita et honestate clericorum*. Ganiąc nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu, zawarto uwagę, że wady te upodabniają człowieka do zwierząt. Nawet jeśli przywary te występują w najwyższym stopniu, to jednak czynią kapłana niezdolnym do modlitwy, pracy i nauki, a podatnym na chciwość i pożądanie. Wezwano zatem duchownych, by unikali tej „tak szkodliwej, tak nikczemnej, tak ohydnej wady”. Z uwagi na to zabroniono częstego picia napojów alkoholowych podczas odpustów, zgromadzeń dekanalnych lub innych uroczystości. Kapłani zostali przestrzeżeni, by nie wchodzić do szynków znajdujących się na terenie parafii, chyba że w celu załatwienia ważnych spraw lub udzielenia sakramentów choremu. Mogli natomiast odwiedzać „przyzwoite” karczmy w większych miastach przy okazji podróży oraz w wypadku, gdy odbywają się tam zgromadzenia stowarzyszeń katolickich. Zwrócona została jednak uwaga na zakaz wstępowania do publicznych karczm wyłącznie w celu picia, nawet jeśli miałyby to miejsce w wydzielonych pomieszczeniach³⁵.

Dokumenty synodalne przypomniały, że z trzeźwością należało łączyć zarówno umartwienie zewnętrzne, czyli zmysłów, jak i umartwienie wewnętrzne, czyli języka, wyobraźni, namiętności, złych skłonności i miłości własnej. Kapłani, jako przynależący w szczególny sposób do Chrystusa, zobowiązani zostali do umar-

34. Tamże, p. 506, s. 269-270. Zob. S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara*, s. 260.

35. *Statuta Synodi Dioecessanae Premisliensis*, p. 357, s. 207-208.

twiania ciała, aby wyzbyć się wad i pożądlivosti. Jak ujęto, bez tego wyrzeczenia ich trud byłby daremny i nie mogliby rozwijać się w cnotach³⁶.

Osobne refleksje na temat propagowania trzeźwości znalazły się w załącznikach do statutów synodalnych. Przywołać tu trzeba przede wszystkim tekst jednego z przemówień biskupa Pelczara. Szóste z nich zatytułowano *De intemperantia ac luxuria*. W swoich rozważaniach pasterz przemyski podkreślił, że nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, czyli obżarstwo i pijaństwo, były obrzydliwymi wadami. Odwołał się tu do myśli św. Tomasza z Akwinu, że poprzez nie człowiek nie różni się od zwierzęcia. W ocenie biskupa pijaństwo było tym bardziej szkodliwe dla kapłana, bowiem nie tylko skracało jego życie i pochłaniało dochody kościelne należne ubogim, ale także dlatego, że prowadziło do wielu grzechów. Przytoczono tu słowa św. Pawła Apostoła „nie upijajcie się winem, bo jest to przyczyną rozwiązłości” (Ef 5,18) oraz św. Hieronima, który miał się wyrazić, że nigdy nie będzie uważał pijaka za czystego. Mocno wybrzmiało tu stwierdzenie, że wada ta może zaprowadzić kapłana do wiecznego potępienia, ponieważ trudno jej się wyzbyć, a w dodatku grozi nagłą śmiercią bez spełnienia pokuty.

Biskup przyznał, że wstrzemięźliwość miała w tym czasie więcej zwolenników niż kiedykolwiek wcześniej. Mimo to nawet wśród licznej rzeszy księży można było znaleźć ofiary pijaństwa. Niektórzy utrzymywali bliskie stosunki towarzyskie z pijakami i hulakami, innych w otchłań nałogu popychały różne występki przeciw moralności albo niespełnione ambicje. Los osób oddających się pijaństwu uznano za smutny, gdyż często towarzyszyło temu życie pełne skandali i groziło nagłą śmiercią. Wielu przekraczało granicę przyzwoitości, zbyt hołdując przyjemnościom ciała i zapominając, że pokarmy i napoje mają wymiar tylko doczesny.

W mowie pasterskiej biskup Pelczar zastrzegł, że nie posądzał nikogo z obecnych na synodzie o skłonność do nieumiarkowania. Niemniej, napominał wszystkich, cytując słowa Pisma Świętego: „Bracia, bądźcie trzeźwi i czuwajcie” (1 P 5,8) oraz „Uważajcie na siebie, aby serca wasze nie były ociążałe wskutek obżarstwa i pijaństwa i aby nie zaskoczył was nagle ten dzień, mianowicie przyjście Pańskie” (Łk 21,34). Napominając zgromadzonych, zalecił w pierwszym rzędzie unikanie wystawnych uczt. W przypadku, gdy kapłani z różnych względów musieli uczestniczyć w takich przyjęciach, wezwał ich do zachowywania skromności i umiaru. Dla ułatwienia realizacji tego nakazu sformułowano zakaz nakłaniania osób obecnych na posiłkach z okazji odpustu lub wizytacji kanonicznej do picia alkoholu poprzez pozdrawianie gości. Zakazano wstępowania bez konieczności do karczm i zajazdów. Dodatkowo zachowywanie wstrzemięźliwości należało praktykować również w domu. Jak wyraził się pasterz: „zwłaszcza należy powstrzymywać się od codziennego kielicha pustelniczego napoju, gdyż liczba kielichów łatwo wzrasta,

36. Tamże, p. 358, s. 208.

a tym samym otwierają się drzwi do pijaństwa”. Odwołał się tu do przypadków wpadnięcia w nałóg młodszych kapłanów, którzy później zmarli na skutek choroby alkoholowej. W ramach walki ze złymi skłonnościami zalecono praktykowanie postów: „Niech wszyscy w końcu brzydzą się obżarstwem i wiernie przestrzegają przepisanych postów, aby ich brzuch nie stał się ich Bogiem, a raczej aby nie ukrzyżowali swojego ciała wadami i pożądliwościami”. Przestrzegł też, by osoby korzystające z dyspensy od postu z powodu słabego zdrowia nie wywoływały zgorszenia wśród domowników lub osób trzecich³⁷.

3. Wezwanie do trzeźwości w dokumentach synodalnych z 1908 roku

Sześć lat po swoim pierwszym synodzie biskup Pelczar zwołał do Przemyśla kolejną kongregację synodalną. Pierwsza zapowiedź tego wydarzenia została przekazana duchownym za pośrednictwem „Kroniki Dyecezyi Przemyskiej”. Wezwano ich zarazem do przedstawienia propozycji zmian i uzupełnień obowiązujących statutów³⁸. Decyzję swoją pasterz diecezji uzasadniał zmianami, jakie nastąpiły w społeczeństwie i Kościele. Dostrzegał też potrzebę refleksji nad tym, czy postanowienia synodu z 1902 roku wszędzie i we wszystkich spektrach zostały wprowadzone w życie. Dopuszczał też myśl, że niektóre ze statutów należy zmienić, poprawić albo doprecyzować. 29 stycznia 1908 r. zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą, aby planowanej kongregacji synodalnej przysługiwały te same prawa i przywileje, co synodowi. W odpowiedzi otrzymał stosowny indult datowany na 13 marca tegoż roku. Na tej podstawie w dniu 31 maja 1908 r. synod został oficjalnie ogłoszony, a jego program zaprezentowany³⁹.

W synodzie wzięło udział 349 duchownych z diecezji przemyskiej, 8 z innych diecezji i 12 kapłanów zakonnych. Uczestnicy zostali zaproszeni do Przemyśla na wieczór 24 sierpnia 1908 r. Same posiedzenia synodalne zaplanowano na trzy kolejne dni. Tym razem zrezygnowano z uroczystych sesji generalnych według pontyfikatu rzymskiego. Nabożeństwa odbywały się w katedrze, natomiast konferencje ascetyczne i kongregacje w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Obrady zamknięto w sześciu kongregacjach. Uniknięcie zbytnich formalności i przyjęcie swobodniejszej formuły pozwoliły traktować synod w pewnym sensie

37. Tamże, *Allocutio VI*, s. 359-361.

38. *Zapowiedź konferencji synodalnej w r. 1908*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 1-2, s. 40-41.

39. *Wezwanie na Kongregację synodalną mającą się odbyć 25, 26 27 sierpnia r. b. w Przemyśle*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 6, s. 221-225.

jako rekolekcje dla duchowieństwa. Pokłosiem synodu były dokumenty, na które składały się akta i część statutowa. W tej drugiej, przy zachowaniu łacińskich tytułów, zastosowano tym razem język polski. Statuty i komentarze określono jako „Wyjaśnienia i dodatki do statutów Synodu przemyskiego z r. 1902”. Na teksty składały się tam tylko te punkty i rozdziały, które zostały zmienione, włączono do nich bezpośrednio również instrukcje. Osobne dodatki dotyczyły: organistów, Bractwa Nauki Chrześcijańskiej, emigracji zarobkowej i troski o wychodźców, Bractwa Wstrzemięźliwości, akcji katolicko-społecznej oraz testamentów. Zawarto także uwagi na temat nowego prawa o zaręczynach i małżeństwie oraz komentarz do dekretu *Ne temere*⁴⁰.

Temat propagowania trzeźwości pojawił się podczas czwartej kongregacji synodu w dniu 26 sierpnia 1908 r. O godz. 16:45 lektor ks. Władysław Kochowski odczytał tekst wyjaśnień i dodatków do tytułu VII. Kolejno biskup Pelczar skierował do zebranych pytanie dotyczące potrzeby reformy Bractwa Wstrzemięźliwości oraz zainteresowania wiernych tą konfraternią. W odpowiedzi proboszczowie wyrazili się potwierdzająco w obu kwestiach. Następnego dnia, na piątej kongregacji, po Mszy św. i przemowie biskupa przemyskiego na temat pokory i posłuszeństwa kapłańskiego, podjęto dyskusję związaną z zrzeszeniem trzeźwociowym. Pozytywnie o nim wypowiedział się biskup pomocniczy Karol Józef Fischer, który wskazał zarazem przyczyny jego niedostatecznego rozwoju. Głos zabrało również pięciu kapłanów: ks. Wojciech Biela, ks. Jakub Federkiewicz, ks. Leon Gondelowski, ks. Władysław Kochowski i ks. Paweł Rawski.

Podsumowania dysputy dokonał pasterz przemyski. Uznał, że pijaństwo wyraźnie się zmniejszyło, choć w niektórych parafiach ponownie zaczyna stanowić problem. Przyczynę tego upatrywano głównie w emigracji zagranicznej. Biskup wskazał też związki Eleuterii i upowszechnianie się abstynencji wśród osób świeckich. Z uwagi na to duchowni nie mogli dystansować się od ruchu trzeźwociowego. Dotychczasowe Bractwo Wstrzemięźliwości nie spełniło w pełni swojego zadania, ponieważ nie wszędzie było odpowiednio prowadzone. Wskazane było zatem ożywienie tego zrzeszenia, czemu miał służyć nowy statut, przekształcający je w stowarzyszenie. Uzasadnione było zaprowadzenie dwóch klas abstynentów; zachowujących całkowite lub częściowe wstrzymywanie się od używania trunków. Należało też rozważyć, jakim słowem zastąpić dotychczasowe zobowiązanie „ślubuję” (*voveo*): „przysięgam” (*promitto*) czy „postanawiam sobie”. Po przyjęciu nowego statutu Bractwa nakazał urządzenie w parafiach uroczystego nabożeństwa, zorganizowanie spowiedzi św. z udziałem zaproszonych księży, przemówienie do wiernych z ambony oraz przeprowadzenie wpisów do Bractwa, względnie renowację wcześniejszych zobowiązań. W odniesieniu do duchownych

40. J. R. Bar, *Działalność ustawodawcza biskupa przemyskiego J. S. Pelczara (1900-1924)*, s. 87-89.

biskup uznał: „Nie można bezwzględnie żądać, by wszyscy księża byli zupełnymi abstynentami, bo są racy czasem, którym kieliszek wina w ciężkiej pracy jest potrzebny”. Jednocześnie sformułowano trzy zalecenia. Duchowni mieli zachowywać daleko posunięte umiarkowanie w używaniu napojów wysokowych ze względów etycznych, higienicznych, ekonomicznych i społecznych oraz dlatego, że nawyk regularnego picia groził przerodzeniem się w uzależnienie. Chociaż podnoszono cnotę gościnności wśród księży, wezwano ich do skromności podczas spotkań, ograniczenia w podawaniu napojów, rezygnacji ze zwyczaju wznoszenia toastów i picia ciężkich win. Trzecie życzenie biskupa dotyczyło wyrzeczenia się wódki przez kapłanów, ponieważ przykład ten miał duże znaczenie dla innych⁴¹.

W odniesieniu do statutów synodalnych uwagi dotyczące krzewienia trzeźwości zostały zawarte w zmodyfikowanym punkcie 506. Obowiązujące przepisy uzupełniono o wyliczenie środków pomocnych w zwalczaniu pijaństwa. Do takich działań zaliczono: starania o zmniejszenie liczby szynków, przyjęcie przez Radę Państwa lub Sejm uchwały o zamykaniu szynków w niedziele i święta, zaostrezenie ustawy przeciw pijaństwu, zakaz sprzedawania alkoholu osobom nieletnim, zakładanie czytelni w osobnych lokalach, tworzenie herbaciarni, tanich kuchni i chrześcijańskich gospód nie mających w swojej ofercie alkoholu, prowadzenie odczytów tematycznych i upowszechnianie publikacji o alkoholizmie, a także organizowanie wykładów, pogadanek, przedstawień i festynów w niedzielne i świąteczne popołudnia. Szczególne miejsce w szeregu tych inicjatyw miało zająć zreformowanie Bractwa Wstrzemięźliwości i oparcie jego pracy na nowych podstawach⁴².

To właśnie Bractwu Wstrzemięźliwości poświęcony został Dodatek II do tytułu VII o trosce duszpasterskiej. Wstępowi do tego Dodatku nadano charakter komentarza historycznego. W tekście tym zaznaczono: „Towarzystwo wstrzemięźliwości, zaprowadzone w naszej dyecezyi przez biskupa Zacharyasiewicza, a przekształcone w Bractwo wstrzemięźliwości przez biskupa Hirschlera, zdziało w swoim czasie bardzo wiele dobrego, a działanie jego przeciw pijaństwu i dzisiaj bezskuteczne nie jest. Atoli wobec zmienionych dziś warunków ekonomicznych

41. *Akta Kongregacji Synodalnej*, w: *Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu dyecezalnego dwudziestego odbytego w dniach 25, 26 i 27 sierpnia 1908 r. w Przemyśle pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. łac. itd. itd.*, Przemyśl 1908, s. 26-27. Zob. S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara*, s. 260-261; A. Garbarz, *Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej*, s. 537.

42. *Statuta i Komentarze Kongregacji Synodalnej*, w: *Akta i Statuta*, s. 5-34, p. 506, s. 103. Zob. S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara*, s. 261; S. Brzozecki, *Trzeźwość. Bractwa*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XIX, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2013, kol. 1119.

i społecznych Bractwo nie oddziaływa na ludzi tak, jakby oddziaływać mogło. Warunki te nakazują reformę Bractwa wstrzemięźliwości. Reformę podjąć należy przede wszystkim w tym kierunku, by w Bractwie tem wprowadzić dział absolutnej wstrzemięźliwości. Doświadczenie ludzi tej miary, co kardynał Manning i biskup Egger, uczy, że w licznych bardzo wypadkach tylko absolutna wstrzemięźliwość zdolną jest wyrwać pijaka z jego niedoli. Także stowarzyszenia świeckie katolickie i niekatolickie, a jest ich mnóstwo na całym świecie, (niektóre liczą setki tysięcy członków), po długich próbach i licznych usiłowaniach przyszły do przekonania, że akcja przeciwalkoholiczna pozostaje bezpłodną bez absolutnej abstynencji, i całą siłą ją popierają. Ruch abstynencki tak się dziś rozszerzył i wzmógł, bezwzględna abstynencja okazała się tak dalece postulatem naszych czasów i tak dalece ludzi pociąga, że rzesze całe katolików pociągowi temu się nie oprą, a nie mając katolickich stowarzyszeń abstynenckich, wpiszą się do wrogich wierze katolickiej albo obojętnych pod względem wiary⁴³.

Mówiąc o odnowie konfraterni, autor projektu wskazywał: „Bractwo wstrzemięźliwości winno uległ reformie także i w tym kierunku, by się mogło dostosować do wymogów, jakie duch zrzeszania się obudził u ludzi w naszych czasach. Aby Bractwo żyło i działało, mają członkowie gromadzić się w pewnych czasach; zarząd Bractwa wybrany przez członków weźmie na siebie prowadzenie spraw Bractwa; Bractwo winno mieć swoje pisma, broszury; akcja jego nie może się kończyć na przyjęciu członków, ale ono ma ich wziąć w opiekę, ciężary abstynencji im zmniejszać, dawać do ręki broń do walki z nieprzyjacielem. W tych dwóch kierunkach, jak świadczy statut Bractwa wstrzemięźliwości, podejmujemy reformę Bractwa i nakazujemy wszystkim Rządcom parafii, którzy mają Bractwo u siebie, by w przeciągu roku od ogłoszenia dekretów niniejszej kongregacji synodalnej postarali się o nową organizację Bractwa ściśle według postanowień statutu⁴⁴.

Integralną część Dodatku stanowił tekst nowego statutu zrzeszenia trzeźwościowego. Liczący 12 paragrafów akt dawał solidne podstawy działalności konfraterni ujęte w nowoczesne ramy. Jako cel Bractwa ujęto „zwalczanie nadużyć w napojach wysokowych i usuwanie wynikających stąd szkód religijno-moralnych, zdrowotnych i ekonomicznych, a przez to także uczczenie pragnienia Pana Jezusa w czasie Jego męki”. Środkami do osiągnięcia tego celu były: wstrzemięźliwość członków, ratowanie poszczególnych ludzi od pijaństwa, zakładanie i względnie wspieranie zakładów leczniczych dla pijaków obojga płci, popularyzowanie słowem i piśmem wiedzy o niebezpieczeństwach związanych z alkoholizmem, tworzenie kawiarni ludowych, herbaciarni, czytelników itp., wpływanie na władze ustawodawcze, ad-

43. *Statuta i Komentarze Kongregacji Synodalnej, Dodatek II. Tit. VII. Caput I. O bractwie wstrzemięźliwości*, s. 114.

44. Tamże. Zob. W. Jedynak, *Społeczny wymiar apostołstwa ludzi świeckich*, s. 452-453.

ministracyjne i policyjne w celu uzyskania i respektowania przepisów prawnych przeciw pijaństwu, a także ochrona młodzieży przed używaniem alkoholu⁴⁵.

Do Bractwa mógł przystąpić każdy dorosły katolik podejmujący całkowitą abstynencję od tzw. trunków palonych (wódka, arak, rum, koniaki, likiery itp.) i częściową od tzw. trunków niepalonych (wino, piwo, porter, miód itp.), co określano wstrzemięźliwością I stopnia albo zupełną rezygnację ze spożywania wszystkich napojów wysokowych, czyli wstrzemięźliwością II stopnia. Oba z tych zobowiązań można było zaciągać na wyznaczony okres bądź na całe życie. Zastrzeżono, że osoby decydujące się na wstrzemięźliwość II stopnia mogą używać napojów alkoholowych tylko w trzech wypadkach: z uwagi na ceremonie religijne (np. święcenie wina w dzień św. Jana Apostoła), na wyraźne zalecenie lekarza i jeśli wymagały tego nadzwyczajne względy miłości bliźniego, ale wyjątek ograniczał się tylko do napojów niepalonych. Wszyscy przynależni do Bractwa zostali zobowiązani do pracy na rzecz osiągnięcia jego celu i do pozyskiwania nowych członków. Na płaszczyźnie dewocyjnej zobligowano ich do odmawiania każdej niedzieli modlitwy św. Bernarda do Matki Bożej, względnie trzech „Zdrowaś Maryjo”. Dodano, że łamanie przyjętych zobowiązań nie oznacza popełnienia grzechu. Nowi członkowie byli przyjmowani w kościele przed ołtarzem Matki Bożej. Dokonywał tego rządcą parafii na wniosek Zarządu, choć mógł odmówić przyjęcia poleconych osób. Nowo przystępujący członkowie podejmowali zobowiązania brackie najwyżej na okres roku. Po upływie roku mogli odnowić swoje zobowiązania: ponownie na rok, na dłuższy okres albo na całe życie. Członkostwo w zrzeszeniu ustawało w przypadku niezgłoszenia się celem odnowienia przyrzeczenia po upływie połowy roku od chwili ustania wcześniejszego zobowiązania. Członek niedochowujący zobowiązań albo uznany za niegodnego z innych powodów mógł być wykluczony z Bractwa przez Zarząd albo przez rządcę parafii, jeśli ten wcześniej zasięgnął rady w Zarządzie. Usunięcie osoby z listy członków musiało być poprzedzone dwukrotnym napomnieniem przez starszego lub moderatora⁴⁶.

Jako protektora i najwyższego kierownika Bractwa wskazano biskupa diecezjalnego, względnie jego wikariusza generalnego, a w przypadku wakansu na stolicy biskupiej rządcę diecezji. To właśnie biskupowi statut przyznał prawo zatwierdzania erygowania Bractwa, stanowienia o jego sprawach, zawieszania uchwał i rozwiązywania, gdy uznał to za stosowne. Promotorem zrzeszenia w każdej parafii był jej rządcą, ewentualnie jego zastępca. Do zadań promotora należało przyjmowanie nowych członków i wydalanie członków nieodpowiednich. Posia-

45. *Statuta i Komentarze Kongregacji Synodalnej, Dodatek II. Tit. VII. Caput I. Statut Bractwa wstrzemięźliwości*, § 1-2, s. 115.

46. Tamże, § 3-4, 9, s. 115-118.

dał on też prawo znoszenia uchwał Zarządu Bractwa lub walnego zgromadzenia członków, choć decyzje takie obowiązywały dopiero po zatwierdzeniu przez biskupa. Ten ostatni rozstrzygał też wszelkie spory zaistniałe między promotorem i Zarządem Bractwa⁴⁷.

Zgodnie ze statutem Bractwem kierował Zarząd, który załatwiał wszystkie jego sprawy. Tworzyli go: starszy, kasjer, sekretarz i trzech zwykli członkowie. Byli oni wybierani przez walne zgromadzenie większością głosów na trzyletnią kadencję. Do Zarządu wchodził z racji pełnionego urzędu rządcza parafii, nawet jeśli nie należał do zrzeszenia. Do ważności uchwał wymagano obecności przynajmniej trzech członków Zarządu. Decyzje podejmowano większością głosów, a w przypadku braku większości rozstrzygał przewodniczący. Kompetencje Zarządu obejmowały: zwoływanie walnego zgromadzenia członków, składanie sprawozdania ze swoich czynności i stanu Bractwa, przyjmowanie i usuwanie członków, a także załatwienie bieżących spraw organizacji. Walne zgromadzenie członków odbywało się raz na rok. W przypadku braku ważniejszych spraw do omówienia na tym zebraniu Zarząd miał przygotować pogadankę, odczyt lub wykład na temat krzewienia trzeźwości. Podczas zebrania kasjer Bractwa zbierał też składki z przeznaczeniem na cele organizacyjne. Zadaniem walnego zgromadzenia było przyjmowanie sprawozdań i zatwierdzanie bądź odrzucanie zarządzeń Zarządu. Do ważności uchwał wymagano obecności $\frac{1}{3}$ ogólnej liczby członków. Zgody $\frac{3}{4}$ obecnych członków wymagano do ważności uchwały o rozwiązaniu Bractwa. Zastrzeżono zarazem, że dokonać tego może również biskup diecezjalny. W przypadku rozwiązania zrzeszenia majątek bracki pozostawał do rozporządzenia biskupa na cele parafialne⁴⁸.

Jako pierwszorzędną Patronkę Bractwa obrano Matkę Bożą Bolesną. Główną uroczystością organizacji była Uroczystość Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny przypadająca w trzecią niedzielę września. W tym dniu odbywały się uroczyste nabożeństwa brackie połączone z publicznym odnowieniem przyrzeczeń wszystkich członków. Dzień później, jeśli pozwalały na to rubryki, albo w innym dogodnym dniu celebrowano nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych w ostatnim roku. Drugorzędnymi Patronami Bractwa byli: bł. Jan z Dukli, św. Jacek, św. Jan Kanty i św. Stanisław Kostka. Przynależność do zrzeszenia wiązała się z przywilejami odpustowymi. Odpusty zupełne można było zdobyć: w dniu przyjęcia do Bractwa, w jego święto tytularne oraz w godzinie śmierci. Odpusty częściowe zdobywano: w uroczystości drugorzędnych Patronów Bractwa (odpust siedem lat i siedem kwadragen), za każdy dobry uczynek (odpust 60 dni) oraz za nawrócenie i pozyskanie dla Bractwa alkoholików (odpust 300 dni). Statut

47. Tamże, § 5-6, s. 116.

48. Tamże, § 7-8, 12, s. 117, 119.

postanawiał też, że wszystkie Msze św. za dusze zmarłych braci sprawowane w miejscowym kościele brackim miały taki skutek, jakby były celebrowane przy ołtarzu uprzywilejowanym⁴⁹.

4. Wskazania kongregacji synodalnej w 1914 roku w odniesieniu do zwalczania pijaństwa

Po kolejnych sześciu latach odbyła się trzecia kongregacja synodalna diecezji przemyskiej. Głównym motywem jej przeprowadzenia była konieczność omówienia rozmaitych problemów społecznych, z którymi mierzyli się kapłani podczas realizowania posługi duszpasterskiej. Biskup Pelczar chciał również w ten sposób symbolicznie uczcić złoty jubileusz swoich święceń kapłańskich. Podobnie jak w roku 1908, tak i w tym przypadku zwrócił się w styczniu 1914 roku do Stolicy Apostolskiej o przyznanie kongregacji znaczenia i praw synodu. Stosowny reskrypt wydano w Rzymie 7 marca tegoż roku. Było to podstawą ogłoszenia przez pasterza przemyskiego nowego synodu. Dekret wraz z porządkiem obrad zamieszczony został na łamach majowego numeru pisma diecezjalnego⁵⁰.

Kongregacja synodalna odbyła się w dniach 6-9 lipca 1914 r. Odmienne niż w dwóch wcześniejszych przypadkach miejscem posiedzeń było kolegium jezuickie w Chyrowie. Zaproszonych tam zostało ponad 300 kapłanów. Podczas synodu odbyło się pięć kongregacji, w czasie których zaprezentowano dziesięć referatów o tematyce organizacyjnej i społecznej połączonych z dyskusjami. Dotyczyły one: międzynarodowego związku kapłanów „Pro Pontifice et Ecclesia”, Stowarzyszenia Kapłanów Adoratorów Przenajświętszego Sakramentu, częstej Komunii św., zadań księży katechetów, tworzenia nowych placówek duszpasterskich i budowy kościołów, pożytków i sposobu prowadzenia zrzeszeń katolickich, Bractwa dla Młodzieży, zwalczania pijaństwa, pieniactwa i radykalizmu w kraju, ożywienia akcji katolicko-społecznej oraz zapobiegania złym skutkom emigracji. Prócz tego biskup Pelczar wygłosił sześć konferencji rekolekcyjnych. W ostatnim dniu synodu nastąpiły wybory Rady Diecezjalnej Związku Katolicko-Społecznego, a później przeprowadzono walne zebranie Bractwa „Bonus Pastor”. Wydane po dwóch latach dokumenty nie zawierały już żadnych statutów, a jedynie akta synodalne z tekstami wystąpień i przyjętymi rezolucjami⁵¹.

49. Tamże, § 10-11, s. 118-119.

50. *Wezwanie na Kongregację synodalną mającą się odbyć w dniach 6, 7, 8, 9 w Kolegium OO. Jezuitów w Chyrowie*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 14 (1914), z. 5, s. 186-190.

51. J. R. Bar, *Działalność ustawodawcza biskupa przemyskiego J. S. Pelczara (1900-1924)*, s. 89-90.

Kwestie dotyczące trzeźwości poruszone zostały podczas czwartej kongregacji w dniu 8 lipca 1914 r. Po modlitwie wstępnej o godz. 16:00 referat synodalny na temat zwalczania wad społecznych przedstawił profesor teologii pastoralnej w przemyskim Instytucie Teologicznym ks. dr Jan Łabuda. We wstępie do swego przemówienia zaznaczył: „pijaństwo, piniactwo i radykalizm to są trzy rany straszliwe, które jak rak toczą nasze społeczeństwo, trzy główne choroby naszych miast, miasteczek i wsi, naszego robotnika i ludu wiejskiego; trzy molochoy, które pochłaniają wszystkie owoce prac, zabiegów, trudów, w niwecz obracają całą pracę duchowieństwa w kościele. Walka z pijaństwem, piniactwem i radykalizmem to główny cel, około którego obracają się i do którego dążą prawie wyłącznie wszystkie myśli, plany i zamiary, zabiegi i prace duszpasterzy; źródło i przyczyna trosk i zmartwień u kapłanów”⁵².

W swoim wystąpieniu ksiądz Łabuda pochylił się nad głównymi przyczynami rozpowszechnionej plagi pijaństwa. Jego źródła upatrywał w zwyczajach sięgających korzeniami czasów saskich, nabytym lub odziedziczonym nałogu alkoholowym oraz w licznych okazjach do picia alkoholu występujących w życiu rodzinnym, towarzyskim i społecznym. Środki służące do krzewienia trzeźwości podzielił na religijne i świeckie. Opowiedział się tu za tym, by kapłani nie przedkładali drugich nad pierwszymi. Z żalem stwierdził, że niekiedy kapłani większą rangę nadają odczytom niż kazaniom i rekolekcjom, stowarzyszeniom trzeźwościowym niż bractwom kościelnym oraz książkom i czasopismom niż korzystaniu przez wiernych ze spowiedzi św. i Komunii św. Jak się wyraził: „Głównem zaś źródłem, podstawą, na której się powinno opierać nasze działanie, są w pierwszym rzędzie środki religijne, gdyż leczą i wzmacniają duszę”. Napiętnował też zbyt indywidualizm kapłanów oraz odmienne praktyki duszpasterskie w różnych parafiach. Dotyczyło to m.in. surowego w jednych przypadkach, a pobłażliwego w innych traktowania pijaków w konfesjonałach, częstego bądź rzadkiego głoszenia kazań o tematyce trzeźwościowej, a także troskliwej pracy z Bractwem Wstrzemięźliwości i Stowarzyszeniem Świętych Aniołów Stróżów w jednych parafiach i zaniedbywaniu tego w innych. To wszystko miało powodować, że praca trzeźwościowa w diecezji nie przynosiła tak obfitych owoców, jak można by się tego spodziewać po tylu inicjatywach duszpasterskich. We wnioskach postulował oparcie pracy na fundamencie religijnym, dawanie osobistego przykładu chrześcijańskiego i trzeźwego życia przez kapłanów oraz ujednolicenie podejmowanych działań pastoralnych⁵³.

52. *Akta Kongregacji synodalnej czyli Synodu diecezjalnego dwudziestego pierwszego odbytego w dniach 7, 8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. łącz.*, Przemyśl 1916, s. 69.

53. Tamże, s. 70-73.

Po wygłoszonym referacie synodalnym podjęto dyskusję, do której włączyło się trzech duchownych: ks. Władysław Sarna, ks. Bronisław Świeykowski i ks. Jan Szałayko. Dyskusję podsumował biskup Pelczar, który stwierdził: „Idzie o to, jak zwalczać tych trzech najstraszniejszych nieprzyjaciół ludu naszego; pijaństwo, pieniactwo i radykalizm. Pijaństwo, niegdyś jak zaraza wśród ludu grasujące, choć dzięki pracy duchowieństwa trochę na czas jakiś przycichło, w ostatnich latach znowu straszliwie się szerzy i już nie tylko żydowskie karczmy, ale, co z boleścią podnieść trzeba, nieliczne dotąd szynki chrześcijańskie więcej jeszcze niż żydzi lud rozpajają. Duchowieństwo katolickie ma broń wypróbowaną do walki z pijaństwem, toż czas najwyższy, by ją wydobyć. Nie wystarczy tu jednak kołatać u władz o nakaz zamykania szynków od soboty w południe do poniedziałku rano, gdyż ustawa, choć dobra i koniecznie potrzebna, sama złego nie usunie, trzeba jeszcze broni duchownej, a tą jest częste głoszenie kazań o pijaństwie, przypominanie obowiązku i owoców wstrzemięźliwości, dobry przykład tak ze strony kapłanów, jako też inteligencji świeckiej, którą trzeba przez konferencje i rekolekcje do wstrzemięźliwości pozyskiwać, szerzenie wstrzemięźliwości wśród młodzieży i dzieci przez stosowne pouczanie i bractwo Aniołów Stróżów, usuwanie z bractw i stowarzyszeń kościelnych osób oddających się opilstwu, częsta spowiedź i Komunia św. i t. d. Trzeba także w tej materii więcej uwzględnić postanowienia Kongregacji synodalnej z roku 1908 i pracować nad tem, by bractwo wstrzemięźliwości w każdej parafii pięknie się rozwijało”⁵⁴.

Bibliografia

Źródła

- Acta Synodi Dioecesanæ Premisliensis*, w: *Acta et Statuta Synodi Dioecesanæ Premisliensis quam A. D. 1902 Diebus 19, 20, 21, 22 Mensis Augusti habuit Josephus Sebastianus Pelczar Episcopus Premisliensis Latinorum, Suae Sanctitatis Leonis PP. XIII. Praelatus Domesticus, Doctor S. Theologiae et SS. Canonum, Eques c. r. Ordinis Coronae Ferreae etc. etc.*, Premisliae MCMIII, s. 3-61.
- Akta Kongregacji Synodalnej*, w: *Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu diecezjalnego dwudziestego odbytego w dniach 25, 26 i 27 sierpnia 1908 r. w Przemyśle pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. łąc. itd. itd.*, Przemyśl 1908, s. 5-34.

54. Tamże, s. 75-76. Zob. S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara*, s. 261-262.

- Akta Kongregacji synodalnej czyli Synodu dyecezalnego dwudziestego pierwszego odbytego w dniach 7, 8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. łącz.*, Przemyśl 1916.
- Indictio Synodi dioecisanae, Deo fevente diebus 19, 20, 21, 22 mensis Augusti anni 1902 Premisiae celebrandae*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 4, s. 183-186.
- Kochowski W., *Przygotowania wstępne do synodu dyecezalnego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 11, s. 382-384.
- Kochowski W., *Walka z pijaństwem*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 7-8, s. 277-292.
- Na Kongregacjach dekanalnych odbytych w r. 1907 poruszono następujące sprawy*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 4, s. 157-159.
- Odezwa przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 553.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post r. 1902. O obowiązkach względem Kościoła św.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 1, s. 12-21.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post r. 1904. O nabożeństwie do Niepokalanej Dziewicy Bogarodzicy Maryi*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 4 (1904), z. 1, s. 1-13.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post r. 1905. O uświęceniu życia rodzinnego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 5 (1905), z. 2, s. 38-48.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post R. 1906. O obowiązkach katolików w naszych czasach i o potrzebie organizacji katolickiej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1906), z. 1, s. 1-10.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post R. P. 1907. O sprawie społecznej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 1, s. 10-36.
- Pelczar J. S., *List pasterski na Wielki Post roku 1913. Co nam daje wiara, jakie grożą jej dziś niebezpieczeństwa i jak jej bronić w sobie i w drugich*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 12 (1912), z. 1, s. 15-26.
- Pelczar J. S., *List pasterski o opiece Najświętszej Panny Marji nad Narodem Polskim i o ożywieniu Bractwa N. M. P. Królowej Polski i połączonego z niem Związku Katolicko-Społecznego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 21 (1921), z. 1-3, s. 1-11.
- Pelczar J. S., *List pasterski o zaprowadzeniu Bractwa N. Panny Maryi Królowej Korony Polskiej i połączeniu z niem Związku katolicko-społecznego*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 554-557.
- Przemowa Biskupa Józefa Sebastiana Pelczara miana do Duchowieństwa dnia 13 stycznia r. 1901 podczas intronizacji*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 1, s. 9-12.
- Sprawozdanie IV Kongregacji Księży Dziekanów odbytej w Przemyśle 18 września 1905*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 5 (1905), z. 10, s. 305-307.

- Sprawozdanie z I Kongregacji XX. Dziekanów odbytej w Przemyśle dnia 10 kwietnia b. r.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1 (1901), z. 5, s. 167-178.
- Sprawozdanie z VIII Kongregacji XX. Dziekanów*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 10 (1910), z. 10, s. 543-547.
- Sprawozdanie z IX Kongregacji xx. Dziekanów*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11 (1911), z. 5, s. s. 240-249.
- Sprawozdane z drugiego Kongresu Maryańskiego, jaki się odbył 26, 27 i 28 sierpnia 1911 r. w Przemyśle*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11 (1911), z.10-11, s. 596-600.
- Sprawozdanie z Kongregacji dekanalnych odbytych w r. 1906*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 3, s. 124-126.
- Sprawozdanie z kongregacyj dekanalnych, odbytych w r. 1900, 1901 i 1902*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 3 (1903), z. 6, s. 209-216.
- Sprawozdanie z kursu społecznego, który się odbył w Przemyśle dnia 24 i 25 października [sic!] r. 1907*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1907), z. 10, s. 389-393.
- Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu dyecezyalnego Związku kat.-społ., odbytego dnia 19 sierpnia 1909 r.*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 9, s. 466-467.
- Synod dyecezalny w Przemyśle 19-22 sierpnia 1902*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1902), z. 10, s. 344-355.
- Statut „Związku katolicko-społecznego” dyecezyi przemyskiej pod opieką Najśw. Panny Maryi Królowej Korony Polskiej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1906), z. 1, s. 11-14.
- Statuta i Komentarze Kongregacji Synodalnej*, w: *Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu dyecezalnego dwudziestego odbytego w dniach 25, 26 i 27 sierpnia 1908 r. w Przemyśle pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. łącz. itd. itd.*, Przemyśl 1908, s. 5-34, s. 35-137.
- Statuta Synodi Dioecisanae Premisliensis*, w: *Acta et Statuta Synodi Dioecisanae Premisliensis quam A. D. 1902 Diebus 19, 20, 21, 22 Mensis Augusti habuit Josephus Sebastianus Pelczar Episcopus Premisliensis Latinorum, Suae Sanctitatis Leonis PP. XIII. Praelatus Domesticus, Doctor S. Theologiae et SS. Canonum, Eques c r. Ordinis Coronae Ferreae etc. etc.*, Premisliae MCMIII, s. 63-421.
- Urządzenie wieców antyalkoholicznych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 13 (1913), z. 3, s. 99.
- W sprawie wieców przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 11, s. 585-587.
- Wezwanie do urządzania wieców i pogadanek przeciw pijaństwu*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 9 (1909), z. 10, s. 523.
- Wezwanie na Kongregację synodalną mającą się odbyć 25, 26 27 sierpnia r. b. w Przemyśle*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 6, s. 221-225.

Wezwanie na Kongregację synodalną mającą się odbyć w dniach 6, 7, 8, 9 w Kolegium OO. Jezuitów w Chyrowie, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 14 (1914), z. 5, s. 186-190.

Zapowiedź konferencji synodalnej w r. 1908, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8 (1908), z. 1-2, s. 40-41.

Opracowania

Bar J. R., *Działalność ustawodawcza biskupa przemyskiego J. S. Pelczara (1900-1924)*, „Prawo Kanoniczne”, 19 (1976), nr 3-4, s. 81-111.

Borc H., *Działalność duszpasterska biskupa Józefa Sebastiana Pelczara w diecezji przemyskiej w latach 1901-1924*, w: Święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924). Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i biskup przemyski, red. A. Kubiś, J. Wołczański, Kraków 2005, s. 375-391.

Brzozecki S., *Trzeźwość. Bractwa*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XIX, red. E. Giliewicz i in., Lublin 2013, kol. 1119.

Garbarz A., *Działalność trzeźwościowa duchowieństwa w diecezji przemyskiej w okresie rządów bł. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa*, w: *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu profesorowi Alojzemu Marcolowi w 65. rocznicę urodzin i 35-lecie pracy naukowej*, red. P. Morciniec, Opole 1996, s. 535-549.

Jedynak W., *Spółeczny wymiar apostołstwa ludzi świeckich w ujęciu biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara (1900-1924)*, Sandomierz 2006.

Kasperkiewicz K. M., *Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar biskup przemyski obrz. łac. Szkic biograficzny*, Rzym 1972.

Krzywiński S., *Działalność duszpasterska św. Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego w latach 1899-1924*, Przemyśl 2003.

Księga pamiątkowa Drugiego Kongresu Maryjańskiego polskiego i zarazem wiecu katolickich stowarzyszeń polskich, odbytego w Przemyśle w dniach 26, 27 i 28 sierpnia 1911 r., Przemyśl 1912.

Pelczar R., *Ruch trzeźwościowy w łacińskiej diecezji przemyskiej w czasach galijskich*, „Nasza Przeszłość”, 113 (2010), s. 107-133.

Streszczenie

Na początku XX wieku dużym problemem społecznym w diecezji przemyskiej była plaga pijaństwa. W ramach walki z tym nałogiem Kościół podjął liczne działania duszpasterskie. Kwestia wychowania do trzeźwości podjęta została też

na trzech synodach diecezjalnych zorganizowanych przez bpa Józefa Sebastiana Pelczara w latach 1902 i 1908 w Przemyślu i w roku 1914 w Chyrowie. Szczególną rolę w krzewieniu abstynencji posiadało zreformowane w 1908 roku Bractwo Wstrzemięźliwości, które polecono prowadzić w każdej parafii. Rozwiązanie kwestii pijaństwa traktowano jako palącą potrzebę i od niej warunkowano uzdrowienie społeczeństwa polskiego.

Słowa kluczowe: bp Józef Sebastian Pelczar, Bractwo Wstrzemięźliwości, diecezja przemyska, synody, trzeźwość.

THE ISSUE OF EDUCATION FOR SOBRIETY IN THE LIGHT OF THE FINDINGS OF THREE PRZEMYŚL DIOCESAN SYNODS FROM THE BEGINNING OF THE 20TH CENTURY

Summary

At the beginning of the 20th century, a major social problem in the Przemyśl diocese was the plague of drunkenness. To combat this addiction, the Church undertook numerous pastoral initiatives. The issue of educating for sobriety was also addressed at three diocesan synods organized by Bishop Józef Sebastian Pelczar in 1902 and 1908 in Przemyśl, and in 1914 in Chyrów. The Temperance Brotherhood, reformed in 1908, played a special role in promoting abstinence and was mandated to operate in every parish. Addressing the issue of drunkenness was considered a pressing need, and the healing of Polish society depended on it.

Keywords: Bishop Józef Sebastian Pelczar, Temperance Brotherhood, Przemyśl diocese, synods, sobriety.